

Sygn. akt VII Ka 673/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Firkowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Jolanta Jankowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Olsztynie Piotra Miszczaka

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2022 r.

sprawy **P. Z. (1)**, ur. (...) w M., syna K. i A. z domu T.

oskarżonego z art. 207§1kk, art. 199§2kk, art. 160§1kk, art. 190§1kk, art. 178a§4kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piszcu II Wydziału Karnego z dnia 31 maja 2022 r., sygn. akt II K 125/21

I utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II zasądza od oskarżonego P. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym kwotę 380 (trzysta osiemdziesiąt) zł tytułem opłaty za II instancję.

FORMULARZ UZASADNIENIA WYROKU SĄDU ODWOŁAWCZEGO (UK 2)

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VII Ka 673/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

o.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Piszcu z dnia 31 maja 2022 r. w sprawie II K 125/22

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca oskarżonego P. Z. (1)

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia**0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

0.11.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

0.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwiężle o powodach uznania dowodu

0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiężle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
	<p>I naruszenia przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia(art. 438pkt2kpk), wyrażającej się obrazie art. 7kpk przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasad wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego jak również zasad bezstronności poprzez:</p> <p>a/ dowolną ocenę wyjaśnień oskarżonego złożonych, tak w postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie, a mianowicie odmówienie waloru wiarygodności tej ich części, w której oskarżony wyjaśnił, iż:</p> <p>1/ do awantur z żoną dochodziło głównie na kanwie konfliktu z S. D. (1) córką G. Z. (1), która stwarzała problemy wychowawcze, a czego nie chciała dostrzec jej matka, a także zdrad małżeńskich, które stwarzały złą atmosferę podczas alkoholowych imprez w rodzinie. Awantury wynikające w czasie owych imprez nie były prowokowane wyłącznie przez oskarżonego, a stanowiły wypadkową wymiany poglądów nietrzeźwych osób, bowiem alkohol w rodzinie Z. był na porządku dziennym i nadużywał go zarówno oskarżony, jak i pokrzywdzona G. Z. (1). Oskarżony wyjaśnił również, iż udział S. D. (1) w awanturach wynikał z tego, że trzymała ona stronę matki, która nie miała nad</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

nią kontroli. Sąd nie podzielił owych wyjaśnień pomimo tego, że fakt spożywania przez G. Z. (1) alkoholu w nadmiarze nie budził żadnych wątpliwości, czego dowodem było choćby prowadzenie przez nią samochodu pod wpływem alkoholu zakończone zatrzymaniem jej prawa jazdy. Powyższe znalazło także wyraz w zeznaniach świadka J. K., który bezstronnie i obiektywnie ocenił sytuację w rodzinie oskarżonego i wskazał wyraźnie, że jedynym problemem Z. jest nadmierne spożycie alkoholu. Podnieść należy także, iż fakt zdrady małżeńskiej żony oskarżonego w świetle zeznań świadka A. M. (1) również został udowodniony, a z całą pewnością wpływał na atmosferę panującą w rodzinie oskarżonego. Sąd owych okoliczności nie dostrzegł i oceniając wyjaśnienia oskarżonego w tej części przedstawił sytuację w ten sposób, iż oskarżony bez powodu awanturując się burzył spokój poprawnie działającej rodziny, co z całą pewnością jest dalekie od prawdy, a co za tym idzie winno mieć wpływ na ocenę prawo karną zachowania się oskarżonego, tak w sferze przedmiotowej jak i podmiotowej;

2/ w żaden sposób i żadnym czasie nie wykorzystywał stosunku zależności i nie inicjował, ani nie wykonywał żadnych czynności o charakterze seksualnym względem S. D. (1), czemu Sąd nie dał wiary pomimo tego, iż zeznania S. D. (1) w tym przedmiocie były nader wątpliwe w sytuacji, w której S. D. (1) publicznie przejawiała niechęć do oskarżonego. W takim stanie rzeczy skutkowałaby to natychmiastowym poinformowaniem matki o rzekomym nieodpowiednim zachowaniu Z. względem niej, co z kolei musiałoby wywołać

zdecydowaną reakcję matki i zapewne „pozbycie się” Z. z domu. Nadto Sąd oceniając tą część wyjaśnień oskarżonego w kontrze do nich postawił także zeznania M. P. (1), któremu S. D. (2) miała opowiadać o zdarzeniu nie dostrzegając przy tym tego, iż świadek zeznał zupełnie odmiennie od D., a owa odmienność nie polegała na drobnym szczególe, ale na tym, że oboje przedstawiali zupełnie różny przebieg zdarzenia, czego Sąd nie dostrzegł stwierdzając, że świadek wyjaśnił skąd owa różnica się wzięła. Sąd pomija fakt, że świadek zeznając na tą okoliczność na rozprawie zupełnie się pogubił, a rzekome wyjaśnienie rozbieżności wynikało z ewidentnej sugestii Sądu a nie swobodnej wypowiedzi świadka;

3/ jadąc samochodem prowadzonym przez G. Z. (1) nie ciągał jej za ręce i kierownicę, czym narażał ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, pomimo że brak było obiektywnych dowodów na tą okoliczność, a dowodami ocenianymi przez Sąd były słowo przeciwko słowu, przy czym wyjaśnienia oskarżonego są logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Ważnym jest przy tym, iż zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje również na powstanie faktycznego i bezpośredniego niebezpieczeństwa, albowiem z zeznań G. Z. (1) nie wynikało by rzekome działanie oskarżonego w jakimkolwiek momencie wywołało faktycznie sytuację niebezpieczną, tak w kontekście kierowania przez nią pojazdem jak i bezpieczeństwa innych uczestników ruchu. W zakresie oceny tej części wyjaśnień oskarżonego, Sąd bezkrytycznie daje wiarę zeznaniom G. Z. (1), mimo że gdyby taka sytuacja faktycznie miała miejsce to zapewne

widząc zagrożenie na drodze wielu kierujących z całą pewnością poinformowałoby o powyższym policję;

4/ groził pokrzywdzonej uszkodzeniem mienia poprzez spalenie domku na działce przez zatkanie komina, czy też wywołaniem zwarcia instalacji elektrycznej, czemu Sąd dał wiary pomimo, iż obiektywna ocena zachowania się oskarżonego, który informował G. Z. (1) poprzez komunikator prosząc ją żeby opuściła teren ogródka oraz domek. Skoro więc oskarżony uprzedził pokrzywdzoną by ta opuściła ogródek i dom, to trudno doszukać się w działaniu oskarżonego jakiegokolwiek groźby. Reakcja pokrzywdzonej na powyższe ograniczyła się do oczekiwania na oskarżonego na działce, co dowodzi tego, że nie obawiała się ona o swoje bezpieczeństwo, czego Sąd zdaje się nie dostrzegać;

5/ że nie kierował samochodem będąc w stanie nietrzeźwości i że alkohol spożył po pozostawieniu samochodu przed bramą ogródków działkowych, czemu Sąd nie dał wiary, pomimo że dysponował zeznaniami świadka J. W., który kilkadziesiąt minut przed zatrzymaniem oskarżonego rozmawiał z nim i nie zauważył, aby ten znajdował się pod działaniem alkoholu. Nadto świadek zeznał, iż oskarżony posiadał przy sobie butelkę wódki, co koresponduje z wyjaśnieniami oskarżonego w tym względzie. Kolejnym dowodem wskazującym na wiarygodność wyjaśnień oskarżonego są badania jego stanu trzeźwości, z których wynika, że pomiędzy godziną 21.41, a 22,49 stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego ciągle

rosło, co wskazuje, że oskarżony alkohol spożywał z całą pewnością po przyjechaniu na teren ogródków działkowych. Ocena, którą Sąd zaprezentował w tym przedmiocie wskazuje jednoznacznie na brak obiektywizmu, żeby nie powiedzieć stronniczość, właściwą ocenie całości wyjaśnień oskarżonego;

b/ dowolną ocenę zeznań świadka G. Z. (1), która opisała sytuację rodzinną w sposób zupełnie pomijający jej zachowanie, które niewątpliwie stanowiło katalizator problemów, tak małżeńskich jak i wychowawczych w kontekście zachowania się jej córki. S. pomija fakt, iż problem alkoholowy dotyczył zarówno oskarżonego, jak i świadka i że agresywne zachowania tak w sferze werbalnej jak i fizycznej pozostawały w związku z nadużywaniem alkoholu. Sytuacje konfliktowe wywoływane przez obie strony swoje podłoże znajdowały w nadużywaniu alkoholu przez obie strony, z których z całą pewnością obie strony wykazywały aktywność we wzajemnym obrażaniu się. Konflikty powodował też fakt zdrady małżeńskiej, który to fakt kontestował oskarżony. Nie bez znaczenia był też konflikt oskarżonego z córką G. Z. (1), od której oskarżony wymagał żeby uczyła się i angażowała się w pomoc w pracach domowych. Zeznania świadka dotyczące podróży samochodem z oskarżonym nie polegają na prawdzie, albowiem oskarżony stwarzając niebezpieczną sytuację na drodze ryzykowałby także własne życie i zdrowie. Sąd w tym przedmiocie nie dostrzegł tego, że gdyby twierdzenia świadka o zjeżdżaniu na przeciwny pas ruchu pod nadjeżdżające samochody były prawdziwe, to zachowanie

te, rzekomo wielokrotne, musiałyby spotkać się z reakcją innych użytkowników ruchu, którzy o powyższym powiadomiliby policję. Nie bez znaczenia jest tu również fakt, że pokrzywdzona początkowo nie zeznawała o tym, że zachowanie oskarżonego miało doprowadzić do zajechania drogi innemu uczestnikowi ruchu, czego Sąd nie dostrzega, bezkrytycznie legitymując nie prawdziwe zeznania G. Z. (1). Zasadnicze znaczenie dla oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej ma kwestia jej zdrady małżeńskiej, której G. Z. (1) stanowczo zaprzeczała wypierając się romansu ze Z. M., co w kontekście zeznań A. M. (2), posiadającej wiedzę na temat romansu jej męża z Z., jest zupełną nieprawdą i musi mieć wpływ na ocenę całości jej zeznań. Nadto kwestia romansu ma oczywisty wpływ na treść zeznań Z. M., choćby w zakresie zdarzeń na terenie ogródków działkowych. Sąd nie dostrzegając tego godzi się z sytuacją, w której pokrzywdzona może nie mówić prawdy bez żadnych konsekwencji, tak w kontekście treści art. 233kk, jak i oceny jej wiarygodności;

c/ dowolną ocenę zeznań S. D. (1) na okoliczność sytuacji rodzinnej, gdzie świadek całkowicie pomija fakt, iż jej matka G. Z. (1) nadużywała alkoholu i że swoim zachowaniem prowokowała awantury, jak również pominiecie faktu, iż świadek otwarcie manifestowała niechęć do oskarżonego, który stawiał jej pewne wymagania w zakresie nauki i zaangażowania w prace domowe, którym Sąd dał wiarę w całości nie dostrzegając tego, że przedstawienie oskarżonego w jak najgorszym świetle było w interesie świadka. S. D. (1) postawiła

sobie, bowiem za cel pozbycie się oskarżonego z domu, czego kulminacją stanowi oskarżenie go o molestowanie seksualne. Zauważyć należy przy tym, iż świadek, już nie jest dzieckiem i stara się ze swoich zeznań uczynić oręż przeciwko oskarżonemu. Zdziwienie budzi, że świadek nie potrafiła wskazać czasu, w którym miało dojść do tak traumatycznego zdarzenia z udziałem oskarżonego i jest to, po pierwsze powód by poddać w wątpliwość prawdziwości takich twierdzeń, a po drugie uniemożliwia to oskarżonemu merytoryczne odniesienie się do stawianego zarzutu. Poważne wątpliwości budzi także fakt, iż pokrzywdzona S. D. (1) o zdarzeniu z ojczymem nie poinformowała matki, w sytuacji w której informacja taka wpłynęłaby na stosunki pomiędzy oskarżonym, a matką świadka. Trudno też powiedzieć, iż zeznania świadka korespondują z zeznaniami świadka P., który miał być poinformowany przez D. o zdarzeniu, jeżeli zaważy się, że zeznanie złożone przez P. w postępowaniu przygotowawczym diametralnie różni się od wersji przedstawionej przez pokrzywdzoną, a różnice te z całą pewnością nie wynikają ze złego zrozumienia, a przeciwnie wskazują na gubienie się sytuacji, w której świadek ma uwiarygodnić wersję pokrzywdzonej zeznając nieprawdę, co skutkuje myleniem faktów i okoliczności, czego Sąd nie dostrzegł. Zupełnie niezrozumiałym jest twierdzenie Sądu, że rozbieżności świadek wyjaśnił, skoro na sali sądowej świadek nie potrafił wskazać logicznych powodów jego „pomyłki”, a tłumaczenie wynika wprost z sugestywnych wypowiedzi Sądu, przy czym protokół przesłuchania świadka nie odpowiada rzeczywistemu jego

przebiegowi. Brak jest bowiem zapisu oświadczenia obrońcy, co do sposobu przesłuchiwania świadka i rozbieżności w jego zeznaniach. Okoliczności te są tym bardziej ważne, że ocena zeznań pokrzywdzonej D., co do molestowania jej przez oskarżonego wymagała szczególnej ostrożności w kontekście tego, że pokrzywdzona miała ewidentny motyw by nieprawdziwie oskarżyć swego ojczyma, którego jawnie nie tolerowała, a oskarżenie go o wykorzystanie seksualne gwarantowało pozbycie się go z domu w sytuacji, w której wcześniejsze zeznawanie tylko o znęcaniu okazało się niewystarczające;

d/ dowolną ocenę zeznań świadka M. P. (1) w części jego relacji rozmowy z S. D. (1), która miała opowiedzieć mu o tym, że Z. w czasie pobytu na działce wkładał jej rękę w majtki, o czym świadek zeznał w postępowaniu przygotowawczym, twierdząc że S. powiedziała mu, że na działce kiedy wyszła z basenu i poszła się przebrać do domku, oskarżony poszedł za nią i wkładał jej rękę w majtki, a następnie na rozprawie zmienił zeznanie mówiąc nie spontanicznie, że mógł się pomylić i do zdarzenia doszło w basenie. Sąd powyższą różnicę ocenił jako nieistotną i logicznie wytłumaczoną. Powyższe dziwi tym bardziej, że brak logiki świadka

w czasie składania zeznań na rozprawie doprowadził do interwencji obrońcy oskarżonego, który złożył oświadczenie, co do sposobu przesłuchiwania świadka i rozbieżności w jego zeznaniach, co o dziwo nie znajduje wyrazu w protokole rozprawy. Widać jednak, iż ocena Sądu w zakresie tych

zeczności nie pozostawiała miejsca na okoliczności formułowanie wniosków korzystnych dla oskarżonego. Oczywistym jest, bowiem że świadek na rozprawie nie potrafił logicznie wytłumaczyć skąd wzięły się rozbieżności w zeznaniach jego i S. D. (1), a zapis w protokole to pokłosie szeregu sugerujących pytań Sądu, które wskazywały na różne alternatywne powody labilności zeznań świadka. Powyższe po raz kolejny uzasadnia potrzebę nagrywania rozpraw, czego Sądy skutecznie nie czynią;

e/ dowolną ocenę dowodu z wyników badania oskarżonego na stan trzeźwości w połączeniu z oceną dowodu z nagrania z monitoringu miejsca, w którym oskarżony zaparkował samochód przed ogródkami działkowymi w dniu 22 kwietnia 2021r., w której Sąd nie dostrzegł korelacji z wyjaśnieniami oskarżonego, który twierdził, że alkohol spożył po przyjeździe na miejsce, podczas gdy wyjaśnienia oskarżonego, że butelkę wódki miał schowaną pod odzieżą i że alkohol spożył po wejściu na teren ogródków działkowych znajdują potwierdzenie w obiektywnych wynikach badania stanu trzeźwości. Ogólnie znana metoda obliczeń opierająca się o krzywą W., tj. krzywą absorpcyjną wskazuje, że w pierwszej godzinie po spożyciu alkoholu jego stężenie w organizmie rośnie-faza wchłaniania od 30 do 90 minut, następnie ma miejsce faza wyrównania trwająca od kilku do około 20 minut i w końcu faza eliminacji, gdzie stężenie alkoholu maleje. W tym kontekście oskarżony w czasie pierwszego badania o 21.41 znajdował się w stanie nietrzeźwości na poziomie 0,94mg/l, o godzinie 21.58 - 0,94mg/l, o godzinie 22,15 -

0,92mg/l, o godzinie 22,17- 0,97, o godzinie 22,49 - 0,99mg/1 i w końcu o godzinie 23,21 - 0,93mg/1. W takim stanie rzeczy faza eliminacji zaczyna się po godzinie 23 to alkohol oskarżony spożywał około godziny 21, 10, a więc po zaparkowaniu samochodu. Dziwi zatem ocena Sądu, która pomija wartości i dowody obiektywne, a skupia się na dywagacjach dotyczących, czy oskarżony miał przy sobie alkohol czy nie. Aprobata oceny Sądu prowadziłaby jednak do wniosku, że jeżeli przed godziną 23 poziom alkoholu w organizmie oskarżonego wzrastał, to musiał być w określonym czasie spożyty. W takim przypadku przekonanie Sądu i brak miarodajnej oceny zdają się zastępować racjonalne dowody, co w świetle dyspozycji art. 7kpk jest niedopuszczalne;

f/ dowolną ocenę zeznań świadka J. W., w których Sąd zauważył brak precyzji we wskazaniu dnia, kiedy świadek spotkał oskarżonego, który miał butelkę wódki „za pozuchą” w sytuacji, w której oskarżony powołując się na zeznania świadka wskazuje na konkretne pojedyncze zdarzenie z jego udziałem. W tym miejscu należy zauważyć, że brak precyzji pokrzywdzonej D. we wskazaniu czasu, kiedy została rzekomo wykorzystana seksualnie przez oskarżonego Sąd nie dziwił, a zdarzenie zdawałoby się wybitnie zapadające w pamięć. Ważnym jest jednak, że zeznania świadka W. korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego i wynikami badania trzeźwości.

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść (art. 438 pkt 3 kpk), a będący wynikiem dowolnej, jednostronnie

niekorzystnej dla oskarżonego oceny materiału dowodowego, wyrażający się w ustaleniu, że oskarżony:

a/ w okresie stycznia 2015r. do stycznia 2021r. znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną G. Z. (1) oraz jej córką S. D. (2), podczas gdy prawidłowa i bezstronna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób oczywisty wskazuje na fakt, iż w rodzinie Z. nie działa się dobrze, natomiast powodem takiego stanu rzeczy był alkohol powszechnie obecny zarówno w życiu oskarżonego jak i jego żony oraz konflikty wynikające z odmiennych poglądów na kwestie wychowania córki G. Z. (1) S. D. (3), przy czym ważnym jest, że świadkowie zeznający na okoliczność znęcania się oskarżonego nad rodziną znają sytuację tylko z tendencyjnych relacji pokrzywdzonych, które pomijały swój wkład w genezę problemu, a dotyczy to przede wszystkim zeznań małżonków S. oraz M. P. (1), tj. świadków którzy w ocenie sytuacji pozbawieni byli obiektywnego jej oglądu,

b/ w nieustalonym dniu i miesiącu 2017r., bądź 2018 r. oskarżony nadużył stosunku zależności i doprowadził S. D. (1) do poddania się innej czynności seksualnej, podczas gdy niemożność wskazania przez pokrzywdzoną nawet przybliżonej daty zdarzenia nakazuje oceniać jej zeznanie w tym względzie ze szczególną ostrożnością. Szczególnie w kontekście tego, że niechęć S. D. (1) do ojczyma była wystarczającym motywem bezzasadnego oskarżenia go o czyn, którego nie popełnił, co w kontekście kilkuletniego milczenia pokrzywdzonej oraz niezbornego zeznania M. P. (1), nie pozwala

na ustalenie winy oskarżonego we wskazanym zakresie,

c/ w nieustalonym dniu marca 2021r. oskarżony naraził G. Z. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia poprzez łapanie za kierownicę i zjeżdżanie pod nadjeżdżające pojazdy, podczas gdy w tym przedmiocie brak jest danych pozwalających na ustalenie winy oskarżonego. Po pierwsze brak jest dowodu wskazującego na to, że w którymkolwiek momencie pokrzywdzona znajdowała się w faktycznym niebezpieczeństwie zderzenia z innym pojazdem, na co sama wskazała w pierwszych zeznaniach, a po drugie wbrew ustaleniom Sądu nie ma nic nielogicznego w twierdzeniu oskarżonego, że w czasie tej podróży trzymał żonę za rękę, ale nie wpływało to na prowadzenie pojazdu. Ważnym jest przy tym, iż pokrzywdzona nie informowała ad hoc o tym zdarzeniu, a posłużyła się tą kwestią dla wzmocnienia oskarżeń formułowanych przeciwko oskarżonemu,

d/ w dniu 22 kwietnia 2021r. w P. oskarżony groził pokrzywdzonej G. Z. (1) uszkodzeniem mienia, a groźba ta wywołał w niej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, podczas gdy pokrzywdzony będąc w bardzo złej kondycji psychicznej informował, żonę że udaje się na działkę ogrodniczą w zamiarze odebrania sobie życia, przy czym robił to nieskładnie i niezrozumiale. Owe wiadomości nie zrobiły na pokrzywdzonej wrażenia, bowiem na działce nie czekała na oskarżonego samotnie, a poza tym nie poinformowała od razu o tym policji, a wezwał ją dopiero po przybyciu oskarżonego na działkę w chwili, kiedy doszło do kłótni,

	<p>e/ w dniu 22 kwietnia 2021r. na ul. (...) w P. oskarżony prowadził samochód w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia 0,99mg/1 w wydychanym powietrzu, podczas gdy wyniki badania stanu trzeźwości wprost korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego, że alkohol spożywał po przyjeździe na teren ogródków działkowych, a ustalenia Sądu, że oskarżony nie mógł spożyć alkoholu po przyjeździe polegają na domniemaniu, albowiem oskarżenie nie przedstawiło żadnych dowodów, które wskazywałyby kategorycznie na nieprawdziwość wyjaśnień oskarżonego w tym względzie, a nadto wyjaśnienia te pozostają w zgodzie z zeznaniami świadka W.. Niedopuszczalnym jest natomiast wnioskowanie a contrario z pominięciem dowodów i w sytuacji ich braku. Sąd poddaje wyjaśnienia oskarżonego w wątpliwość, a jednocześnie nie powołuje się na dowody przeciwne, czyli jeżeli zdaniem Sądu nie było tak, jak wyjaśnił oskarżony, a było przeciwnie, to jakie dowody na to wskazują.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na podzielenie.</p> <p>Odnosząc się do zarzutów zawartych w bardzo obszernym środku odwoławczym to przede wszystkim zauważyć należy, że zgromadzone w sprawie dowody Sąd meriti poddał trafnej analizie i ocenie, zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 4 k.p.k. Także przeprowadzone w</p>		

oparciu o tę analizę wnioskowanie jest logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 kpk i przekonująco uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji prawidłowo zweryfikował tezy aktu oskarżenia w granicach niezbędnych dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia winy i kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonemu czynów. Stąd też odnosząc się do podnoszonych przez skarżącego zarzutów należy stwierdzić, że są one chybione. Zauważyć trzeba, że podnosząc tego rodzaju zarzuty skarżący faktycznie polemizuje z ustaleniami Sądu I instancji. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikają powody rozstrzygnięcia o winie oskarżonych, a Sąd Okręgowy podziela przedstawioną tam argumentację. Apelacja w istocie nie wskazuje na takie okoliczności, które wnioski tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć. W tej sytuacji nie ma potrzeby ponownego przytaczania całości argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i należy jedynie zaakcentować te elementy, które przemawiają za odmową podzielenia stanowiska skarżącego

W zakresie zarzutów obrońcy oskarżonego dotyczących przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcia winy oskarżonego w oparciu o przede wszystkim jednostronną analizę twierdzeń pokrzywdzonych w takim zakresie ich twierdzeń w jakim obciążali oni oskarżonego, stwierdzić należy, iż Sąd I instancji prawidłowo, w oparciu o zebrany materiał dowodowy odtworzył

przebieg zdarzeń opisanych w zaskarżonym wyroku oceniając dowody w sposób zgodny z zasadami prawa procesowego. Wskazać przy tym należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1974 r., zasada swobodnej oceny dowodów, leżąca u podstaw prawidłowego wyrokowania, nie może prowadzić do dowolności ocen i takiego wyboru dowodów, którego prawidłowości nie dałoby się skontrolować w trybie rewizyjnym. Ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia. (II KR 114/74 OSNKW 1975/2/28).

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie podzielił zawartych w apelacjach zarzutów obrazy przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., jak i wywodów przytoczonych na ich poparcie oraz nie dopatrył się obrazy wskazanych przepisów procedury karnej, które to uchybienia mogłyby rzutować na treść wydanego wyroku zwłaszcza w zakresie uznania winy oskarżonego. W pełni zatem należy podzielić argumentację Sądu I instancji co do analizy i oceny zebranego i ujawnionego materiału dowodowego. W szczególności obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 kpk nie dowodzi to, że ustalenia w sprawie poczyniono

głównie w oparciu o twierdzenia wskazanych wyżej świadków przy jednoczesnym odrzuceniu tych wyjaśnień oskarżonego, w których nie przyznał się oni do popełnienia zarzuconych mu czynów. Fakt czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o dowody niekorzystne z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonych nie może oznaczać, że Sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisów postępowania. Tym bardziej wskazać należy, że ustalenia faktyczne winny być dokonane na podstawie dowodów, którym przyznano przymiot wiarygodności. Tym samym wobec przyznania dowodom niekorzystnym z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego takiej cechy, to chybione są zarzuty, że w postępowaniu doszło do złamania zasady obiektywizmu. Ocena dowodów pozostaje pod ochroną z art. 7 kpk gdy jest poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonych oraz jest wyczerpująco i logicznie z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego umotywowana w uzasadnieniu wyroku. Analiza akt sprawy wskazuje, że Sąd Rejonowy trafnie ustalenia oparł na dowodach, które przeprowadzone zostały na rozprawie głównej i ocenił je w sposób uwzględniający wszystkie okoliczności zdarzeń a w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku co do zasady prawidłowo wskazał jakie fakty uznał za udowodnione, a jakie za nieudowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego odmówił wiary dowodom przeciwnym a ocena ta zasługuje na podzielenie. Mimo

obszerności zarzutów zawartych w apelacji nie sposób było zasadnie zarzucić Sądowi Rejonowemu, iż rzekomo błędnie nie dał on wiary tym wyjaśnieniom oskarżonego, w których nie przyznawał się do popełnienia zarzuconych mu czynów.

Co do zarzutów kwestionujących sprawstwo P. Z. odnośnie czynu z pkt I aktu oskarżenia, to nie mogą być one podzielone. Oskarżony w istocie próbował zminimalizować swoje sprawstwo w zakresie znęcania się nad członkami rodziny i przerzucał część winy na żonę oraz na pasierbicę. Jednocześnie oskarżony faktycznie potwierdził, że zdarzało się, iż im ubliżał a do pasierbicy miał pretensje o to, że nic nie robi. Wymieniony nie negował tego, że spożywanie alkoholu miało wpływ na kłótnie oraz, że pomiędzy nim a żoną i pasierbicą dochodziło do przepychanek. Jeśli chodzi o S. D. to oskarżony przyznał, że podczas takiej przepychanki uszkodził jej telefon; rzucił również w telewizor telefonem, w wyniku czego telewizor został uszkodzony.

Te przyznane przez P. Z. okoliczności potwierdziły pokrzywdzone, które rzetelnie i spójnie przedstawiły na czym polegało jego naganne zachowanie. W szczególności G. Z. dokładnie opisała akty znęcania się psychicznego i fizycznego oraz potwierdziła, że jej mąż nadużywał alkoholu, była wzywana policja a ona sama obawiała się jego postępowania pod wpływem alkoholu. Do swoistej eskalacji w zachowaniu P. Z. doszło w dniu 1 stycznia 2021 r. kiedy to znajomi córki pokrzywdzonej: M. P. (2) i W. S. byli zmuszeni do obezwładnienia oskarżonego do czasu przyjazdu

policji, aby ten nikomu nie zrobił krzywdy.

Tym samym podzielić należało dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zeznań pokrzywdzonych i wskazanych świadków, którzy wiarygodnie przedstawili przebieg poszczególnych zdarzeń obrazujących znęcanie się oskarżonego .

Chybione były także zarzuty apelacji w zakresie czynu z art.199§2 kk, co do którego oskarżony w ogóle negował aby miała miejsce taka sytuacja. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji trafnie za wiarygodną w tym zakresie uznał relację pokrzywdzonej, która była konsekwentna i przekonana co do relacjonowanego zajścia z oskarżonym w basenie; wymieniona jedynie nie była pewna czy zdarzenie miało miejsce w 2017 roku czy też 2018 roku. S. D. kategorycznie wykluczyła, aby zachowanie oskarżonego było przypadkowe lub bez podtekstu seksualnego oraz od początku twierdziła, że jej matka była w basenie, tylko wyszła szybciej z niego aby się przebrać do domku. Wiarygodnym wsparciem zeznań pasierbicy oskarżonego były zeznania partnera pokrzywdzonej i jej matki, którzy opisali w jakich okolicznościach dowiedzieli się od pokrzywdzonej o zaistniałej sytuacji, która o tym zdarzeniu mówiła niechętnie i lakonicznie; była to dla niej sytuacja niezwykle stresogenna. Wbrew zarzutom skarżącego M. P. (2) w sposób przekonujący wyjaśnił pewne różnice w swoim relacjonowaniu.

Zaś co do zeznań samej pokrzywdzonej, to należy wskazać, że była ona przesłuchana w

obecności biegłego psychologa, który między innymi wskazała, że S. D. (1) nie przejawiała tendencji do konfabulacji i wykazywała cechy osoby ze stresem pourazowym tj. powracające, natrętne i wywołujące przykre emocje, wspomnienia dotyczące zdarzenia, reakcje lękowe przejawiająca się reakcją wegetatywną ciała (drżenie mięśniowe), koszmary senne, brak poczucia bezpieczeństwa. Tym samym w pełni zrozumiałe jest to, że dopiero po pewnym czasie w czasie pierwszego przesłuchania w sprawie o znęcanie pokrzywdzona zrelacjonowała to traumatyczne dla niej zdarzenie. Na uwadze należy mieć również i to, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania aby S. D. pomawiała w tym zakresie oskarżonego; jej relacja jest oszczędna (nie dążyła ona aby na siłę pograć P. Z.) i przedstawia jedynie to co ją jednorazowo spotkało ze strony ojczyzna - porównaj k.66.

Nie sposób było także zakwestionować dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zeznań G. Z. w zakresie czynów z pkt III i IV aktu oskarżenia, które to oskarżony negował.

Co do czynu związanego z zachowaniem w samochodzie, kiedy to P. Z. twierdził, iż rzekomo jedynie „głaskał pokrzywdzoną po rękę”, to pokrzywdzona jednoznacznie wskazała, że jej mąż rękoma łapał za kierownicę kierowanego przez nią pojazdu, a następnie odbijał pojazdem na przeciwległy pas ruchu, przy czym oskarżony czynił tak, gdy z naprzeciwka jechał jakiś inny samochód mówiąc w tym czasie do pokrzywdzonej, że „razem zginiemy”; wymieniona w obawie o swoje życie i zdrowie następnie wysadziła oskarżonego za

O.. Podawane przez pokrzywdzoną okoliczności, między innymi z uwagi na treści wiadomości sms jak na k. 166 („Mi już na niczym nie zależy; P. z dymem z Tobą lub”) oraz trwający konflikt małżeński przemawiały za uznaniem za w pełni wiarygodnej jej wersję przebiegu tego zdarzenia.

Podobnie nie mogły być uwzględnione zarzuty dotyczące negocjowania kierowanych wobec pokrzywdzonej grózb i tym samym Sąd Rejonowy zasadnie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie. Z formy i treści wysłanej wiadomości przez oskarżonego niezbitnie wynika, że wbrew twierdzeniom P. Z. groził pokrzywdzonej a nie rzekomo przestrzegał ją przed groźącym niebezpieczeństwem. Pokrzywdzona G. Z. (1) nie miała wątpliwości, co do przebiegu zaistniałego zdarzenia z udziałem oskarżonego i dokładnie opisała w jaki sposób mąż zachowywał się wobec niej przed przyjazdem na działkę ogrodową. Co więcej zarówno pokrzywdzona jak i przesłuchani świadkowie potwierdzili, że oskarżony został następnie zastany, gdy przebywał już na działce ogrodowej w okolicy komina i znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości. Podkreślenia wymaga także i to, że kuzyn oskarżonego – J. K. potwierdził, że oskarżony, rozżalony na żonę, dzwonił w dniu 22 kwietnia 2021 r. do niego, poinformował go o swoim złym stanie psychicznym i co więcej groził, że popełni samobójstwo lub zrobi coś innego, głupiego. Tym samym pokrzywdzona miała pełne prawo obawiać się groźby męża uczynionej za pomocą aplikacji i to tym bardziej, że P. Z. faktycznie pojawił się na terenie

działki ogrodowej i to pomimo obowiązujących go zakazów.

Wreszcie nie zasługują na uwzględnienie zarzuty skarżącego negującego kierowanie przez oskarżonego pojazdem w stanie nietrzeźwości. Wersji podawanej przez P. Z. przeczą wyniki badania na zawartość alkoholu w organizmie, zeznania świadków oraz wynikające płynące z nagrania monitoringu. Zwrócić uwagę należy, że na działce oskarżony pojawił się o godzinie 21.14 – k. 183 odw. a pierwsze badanie Alkometrem miało miejsce już o godzinie 21.41. Oskarżony podczas pierwszego przesłuchania zaś twierdził, że rzekomo „dwoma łykami” wypił całą zawartość butelki 0,7 l z wódką - k.- 180; podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania P. Z. podawał o wypiciu pół litra wódki.- k.196 odw.

Wobec tych okoliczności oraz tego, że P. Z. ma 180 cm wzrostu,, w dniu 22 kwietnia 2021 r, ważył 90 kg i miał wówczas 55 lat po godzinie stężenie alkoholu winno wynosić odpowiednio: około 3,5 promila lub 2,4 promila. Tymczasem te wartości nie odpowiadają wynikom jak na k.150 (co istotne wartości te rosną) co już samo przez się wskazuje, że w czasie gdy P. Z. kierował samochodem to znajdował się w stanie nietrzeźwości. Podkreślenia przy tym wymaga, że P. Z. potwierdził przed Sądem Rejonowym wyjaśnienia złożone na Policji – k.305 kiedy to podawał, że miał wypić 0,7 l wódki.

Ponadto twierdzenia oskarżonego co do tego kiedy miał spożywać alkohol już rzekomo po opuszczeniu pojazdu sprzeczne wewnętrznie

i niekonsekwentne. Trafnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano, że „z zeznań policjantów wynikało, że oskarżony pierwotnie podawał inną wersję odnośnie czasu spożycia alkoholu (w samochodzie bezpośredni po zatrzymaniu), aby za chwilę ją zmienić (pił alkohol już na terenie ogródków działkowych)”. Co istotne funkcjonariusze nie stwierdzili w aucie oskarżonego żadnych pustych opakowań(butelek) po spożytym alkoholu; od P. Z. była wyczuwalna woń alkoholu a on sam zaś na nagraniu z monitoringu nie zarejestrowano, aby oskarżony miał w ręku butelkę.

Wobec tych okoliczności zeznania świadka J. W. w żaden sposób nie mogą skutecznie podważyć ustaleń Sądu I instancji co do przypisaniu mu czynu z art.178a§1 kk. Sąd Rejonowy prawidłowo zauważył że świadek mógł faktycznie odnotować historycznie takie zajście związane z tym, że widział jak w kwietniu (nie pamiętał którego roku) oskarżony na podwórku przed blokiem miał w ręku butelkę wódki-k.356 odw. Jednakże jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy „sam fakt posiadania nienapoczętej butelki alkoholu w ręku („za pazuchą”) nie przesądza automatycznie o trzeźwości kierowcy. Poza tym świadek nie wiedział, co oskarżony czynił dalej, po tym jak się rozstali”; jednocześnie zauważyć należy, że pomiędzy miejscem zamieszkania oskarżonego a ogródkami działkowymi jest odległość jednie kilku kilometrów.

Wniosek

o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego

zasadny

od popełnienia wszystkich czynów; ewentualnie wnoszę o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem jej ponownego rozpoznania.	# częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec wskazanych okoliczności wnioski obrońcy oskarżonego nie mogły być uwzględnione.		

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
0.11.	Przedmiot utrzymania w mocy
Wyroku Sądu Rejonowego w Pieszku II Wydziału Karnego z dnia 31 maja 2022 r., sygn. akt II K 125/21 utrzymano w mocy.	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Z uwagi na niepodzielenie zarzutów w zakresie błędów w ustaleniach faktycznych i obraży prawa procesowego wyrok jako w pełni prawidłowy utrzymano w mocy.	
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	

0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		

0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II	Na podstawie art.2ust.1pkt 3 i art.3ust 1 w zw. z art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych oraz art.636§1 kpk zasądzono od oskarżonego P. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym kwotę 380 (trzysta osiemdziesiąt) zł tytułem opłaty za II instancję.

7. PODPIS

ZAŁĄCZNIK DO FORMULARZA UZASADNIENIA WYROKU SĄDU ODWOŁAWCZEGO

Załącznik do formularza UK 2

0.11.3. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego P. Z.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Rejonowego w Pieszku z dnia 31 maja 2022 r. w sprawie II K 125/22	
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych		

	przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.11.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana